

# D Z I E N N I K

## Departamentowy Łomżyński

---

N.<sup>o</sup> 29.

---

Dnia 11. Lipca 1812.

---

### PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO

do wszystkich Obywateli w Departamencie Łomżyńskim.

Odwołując się do odezwy pod dniem 1. Lipca r. b. w Dzienniku Departamentowym Nr. 28. umieszczony, zawiadaniem Obywateli Departamentu Administracyi mojej powierzonego, że w dniu dzisiejszym przesłaną została WW. Podprefektom Instrukcyja podług której akcessa do konfederacyi generalney Polki przyimowane być mają.

Pragnąc przeto w tęg tak ważney sprawie Narodu iak najskutecznięj działać, a razem wskazać łatwiejszą drogę Obywatelom czynienia akcessów donoszę, stosownie do Reskryptu JW. Ministra Spraw Wewnętrznych daty 1. Lipca r. b.: iż utworzoną została w każdym mieście Powiatowym księga akcessowa; do takowey więc zapisywać się mogą każdego czasu Obywatele, Podprefekci z całym swoim składem, Prezydenci, Burmistrze z Ławnikami, i Wóyci, tudzież Władze Collegialne, to iest: Rady Powiatowe i Muncypalne, Kapituły, Kolegiaty, iako też wszelkiego wyznania konsyistorze Collective, także Plebani, i wszyscy Duchowni wszelkich wyznań, oraz Synagogi.

Ostrzegam przytym, iż żaden warunek w akcessie mieszczonym być nie powinien pod nieważnością akcessów.

Wolno iest także każdemu mieszkańcowi i pojedynczo przesłać swój akcess w prośt Radzie generalney konfederacyi Polki do Warszawy, zawsze iednak należy otém zawiadomić miejscowego Podprefekta o przesłaniu akcessu, ażeby ten iako Urzędnik naczelny Powiatu do przyimowania akcessów upoważniony, mógł wiedzieć dostatecznie kto

do akcesu: przyśpiał lub nie? Przemawiając do Was szanowni Obywatele w tak ważnej chwili, wzywam Was, abyscie idąc śladem przodków Waszych, na głos Ojczyzny z gruzów powstałej, i ręką Bohotyra świata i Oswobodziciela naszego, dźwignionej, z niezmienną dla Jey dobra gorliwością postępować starali się. W którejże to chwili, można lepiej dowieść przed światem, którego oczy na Nas są obrócone, że: jednością, wytrwalością i poświęceniem się, smutne doświadczenia, przeszłości na zawsze zagładzić możemy? W takim okoliczności zbiegu, w takiej rzeczy postaći, na wezwanie Ojczyzny, stawiają skwapliwie wszyscy do iednomysłnego łączenia się. Postępujemy więc ich torem, ufamy w Boga, że dobrej Naszey sprawie pobłogosławi, i że Wielki wykonawca Jego przeznaczeń, zapewno poda Nam swą rękę skoro tylko przez męstwo i wytrwalosc, tcy tak wysokiej Jego dla Nas laski, godnemi bydz się okazemy.

w Łomży, dnia 7. Lipca 1812.

LASOCKI.

WIERZBICKI, S. j.

#### PREFEKT DEPARTAMENTU ŁOMŻYŃSKIEGO.

Z woli JW. Ministra Policyi, komunikowany mi przy Reskrypcie tegoż na dniu 29. Czerwca r. b. N. 1267. Rozkaz Dzienny do Woyska Wielkiego przez N. Cesarza Francuzów Króla Włoskiego etc. wydany, w celu ustanowienia Sądu Profosowskiego na uciążliwie postępujących w Kraiu Naszym żołnierzy od Woyska sprzymierzonego, podaję do publicznej wiadomości, wzywając WW. Wóytów i JJPP. Burmistrzów, aby doniosłszy o tym ludowi wszelkiej klasy i narodu, podług myśli wyżey wzmiankowanego rozkazu, w przypadkach wydarzyć mogących nadużyciów Woyskowych, postąpili.

w Łomży, dnia 6. Lipca 1812.

LASOCKI.

WIERZBICKI, S. j.

#### Rozkaz Dzienny do Wielkiego Woyska.

W Kwaterze Głównej w Wilkowszkach, d. 22. Czerwca 1812.

Najjaśniejszy Cesarz rozkazuje Marszałkom, Generalom dowodzącym korpusami woyska, Generalom dowodzącym, Dywizjami i Brygadami i Dowodcom Półków, ażeby przedsięwzięli potrzebne środki, do utrzymania woyska, w iak największym porządku i zapobieżenia nieprzyzwoitościom, które kray niszczyć zaczynają; w skutek czego:

Każdy Marszałek lub General dowodzący korpusem woyska, wyznaczy Kommissyę Profosowską składającą się z pięciu Officerów, przed

która stawionemi będą żołnierze i inne osoby do woyska należące, które się oddalą od swoich Półków, bez przyczyny prawnej udowodnionej, równie włóczący się żołnierz lub inni schwytani na rabunku, lub ciemiężący mieszkańców Kraiu. Taż Kommissya osadzi na śmierć występnych, i każe ich stracić we 24. godzinach. Kommissya Profosowska ustanowiona będzie w Warszawie, pod rozkazami Generała Du Taillis Gubernatora Warszawy, który ją urządzi. Trzyście żołnierzy z woyska Polskiego w wielkim Xięstwie i dziesięciu Gensdarmów formować będą kolumnę ruchomą, która podzieloną zostanie na dziesięć małych oddziałów przebiegać mających Departamenta, Warszawski, Kaliski, Krakowski, Lubelski, i Siedlecki, Gwardya Narodowa będzie im wszędzie w pomoc, a każdy pozostający się lub włóczący woyskowy, będzie przytrzymany i sądzony przez Kommissyę Profosowską w Warszawie. Kommandanci placów nad Wisłą szczególnie w Warszawie, Płocku etc. zatrzymywać będą wszystkie osoby wychodzące oddzielnie po wyzdrowieniu z lazaretów, albo nie przytomne w swoich korpusach, pod iakiemikolwiek bądź pozorami aż póki z nich uformowanym nie zostanie dostateczny oddział, który będzie odesłany do właściwego korpusu, Kommandanci placów, Dyrektorowie lazaretów, Kommissarze woieni, dający kartę podróżną, a Dozorcy magazynów dostarczający żywnosc woyskowym oddzielnie idącym, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności za niezadosyc uczynienie niniejszemu urządzeniu. Kommissarze woieni, Dyrektorowie lazaretów, i Dozorcy magazynów, odbiorą stósowne w tcy mierze od Intendenta Generalnego Instrukcyę, kolumny ruchome zatrzymają każdego sprzeciwiającego się niniejszemu rozkazowi.

Niniejszy rozkaz będzie wydrukowany, czytany przy paradzie w wszystkich korpusach, ogłoszony we wszystkich placach, i przylepiony na drzwiach wszystkich lazaretów, wszystkich Wóytów i wszystkich Ratuszów miejskich.

(podp.)

Napoleon.

Na dopełnienie

Xze NEUCHATEL Major Generalny

(podp.) ALEXANDER.

zgodno z oryginałem

General Dywizyi Gubernator Warszawy

Hrabia DU TAILLIS.

## Konfederacya Generalna Królestwa Polskiego

do Wojska Narodowego.

**RYCERZE!** Doszła Was pewnie wiadomość, albo przynajmniej mocne mieliście przecucie, iż Naród który zdradą i przemocą upadł powstać przedsięwzięcie.... Powstał... i w świętym zamiarze odzyskania strat poniesionych związał się w Seymie ściałym węzłem Generalney Konfederacyi Królestwa Polskiego.

Rodacy do rodaków wyciągają ręce, oycowie synów, synowie ojców, bracia braci na łono wspólne, i iedney wzywają Ojczyzny.

Wy zbrojne iey dzieci! a razem Obywatele i Rycerze! Wy Narodu Polskiego drogie cząstki! kto Wam dał tę broń w ręce? kto Wasze męstwo dotąd hartował? w jakim czuciu znaleźliście dzielniejsze do znoszenia tyle już trudów i niebezpieczeństw pobudki? jeżeli nie w miłości téy Ojczyzny, której do całej praw iey rozciągłości powrócić szczęśliwa zdarza się pora. Dla Was to w świątyni chwały zgromadzone są wszystkie najpodchlebniejsze ponęty nadziei; twardy do iey przybytku przebywszy przystęp, uyrzycie w całej świętności Ojczyznę Waszą, ten cel, tę nagrodę, które najsłachetniejsze Bohaterów zapalały serce.

Obrócone są Orły Wasze, Boga zwycięstw kierowane natchnieniem, w tę stronę, w te rozległe Krainy, gdzie za każdym krokiem spotkacie ślady przelaney dla Nięj krwi przodków Waszych.... Była przerwana męskiego ducha, było uspienie Waszego i Europy czuwania, i dzięki Scyta pochłonał niezaprzeczone Siedziby iednorodnego ludu; i Narodu postać zniknęła, i Ojczyznę Polacy utracili.... Lecz są tam jeszcze ten sam ięzyk, te same obyczaje, te same czucia, trwają braterstwo krwi i przyjaźni związki, które ludy milionowe nie pożytym węzłem w ieden z Nami Naród iednoczą. Przyjdziecie do nich, złączą broni swoję z Waszą, nauczą się od Was dzielnego iey użycia, pomniacie żeście iedney Matki synowie, pomniacie, że Ojczyźnie nie samym tylko męstwem służyć można, że Ona cnot Obywatelskich ma prawo po Rycerzach swoich wymagać, pomniacie, że łzów radości, iękiem cierpienia truć się nie godzi, że Polacy Polakom przynosić powinni różczkę oliwną iedności, aby wspólnie nieprzyjaciolom swoim ponieśli groźne pieruny, któreby na zawsze te tłoczące się ku nam ich hordy rozbić i zniweczyć zdołały.

Bohater światu i wieków, pod którego okiem jesteście, cznie służę tych którzy dla swoiey Ojczyzny wszystko ważyć umieją.

A ty waleczny Wodzu Polskiego Rycerstwa, któremu Kraj odrażający się już winien i laury i posiadłość, idź dalej..... **Bostwem** Twym była Polska! Polska żyje, i Konfederacya Jey Generalna wzywa Cię abyś wraz z woyskiem Narodowem do Jey aktu przystąpił przypuszczeniem do podpisu Generalów i Pułkowników w imieniu swoim oraz Dywizyi i Korpusów swoich podpisać się mających.

Nie wymaga po Was Konfederacya terazniejsza składanęj zwyczajem pospolitym Konfederacyom Generalnym przysięgi. Nie, Rycerze! Wasz honor, Wasz duch narodowości, Wasza miłość Ojczyzny, są Nam rękoymią, iż do tego wielkiego przedsięwzięcia iakby z poprzysiężoną chęcią i skwapliwością dążyć wraz z Nami będziecie. Ojczyzna pewna iest męstwa i wierności Waszey. Wy iey wdzięczności bądź pewnemi możecie.

Działo się w Warszawie, na Sessyi Konfederacyi Generalney Królestwa Polskiego dnia 30. Czerwca 1812.

Adam Xiąże Czartoryski,  
Marszałek Konfederacyi Generalney Królestwa Polskiego.  
(L.S.) Kajetan Kozmian,  
Sekretarz Konfederacyi Generalney Królestwa Polskiego.

## Konfederacya Generalna Królestwa Polskiego.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyni co następuje:

Iż Was doszedł odgłos zawiązanego przez Seym zgromadzony dzieła, które ważnością swoią, czystością chęci, świętością zamiaru i słodką dopięcia go otuchą, przechodzi wszystkie przedsiębrane ratowania się śródki, iakie kiedykolwiek Polska w rozmaitych Epokach przemian doli Narodowey, Europie wystawić mogła.

Polacy! Pełnomocnicy wasi okazali się godnemi piasłować losy walecznego, żadnemi przygodami niepożytego, i przez to do wielkich przeznaczeń wznoszącego się ludu.

Widziała stolica, niegdys potężnego Państwa; słyszeć będzie cała Europa i te narody pod których stopą ziemia się wasza ugina; z iakim pośpiechem dążyli Posłowie i Deputowani wasi na tę nadzwyczajną o losach Ojczyzny naradę, z iaką bacnością dostrzegli, z iaką rozwa-

ga obieli obecne i otaczające nas na około wypadki, i iak z tęg roz-  
wagi nie znanych i boiaźliwych częstokroć omylnych a polotnym oko-  
licianosciom nie wystarczających postępowan; wywiedli pasmo. Ale to  
namysłne, prędkie, i niezachwiane przekonanie, że teraz jest moment  
podnieść i utrzymać obaloną starodawną Piastów i Jagellów budowę:  
Nie wachali się oni nad wyborem środków, bo przykłady Naddziadów  
Waszych, stały im za rękoimi skutecznosci tego ścisłego wspólnych  
chęci ogniwa, przez które tyle razy przodkowie wasi z ostatniéy toni  
wyratowali Polskę, ile razy czyła miłość Ojczyzny, Tronu, porząd-  
ku i sprawiedliwosci ten święty między niemi spaiła węzeł.

Wiadomy więc Wam jest, a teraz ogłoszonym Wam uroczyscie zo-  
staie Akt Konfederacyi Generalnéy iednogłownie wola całego Narodu w  
pełnomocnikach iego połączoną, zawiązany i przyięty. Wiadomy jest  
Wam wybór osób, któremi taż wola Narodu wyreczyć się postanowiła  
i w których ręce, chlubnym dla nich zaufaniem złożyła do czasu nay-  
droższą sprawę Ojczyzny, Imie iey, całość, i uwolnienie, z iarzma  
obcego rodaków.

Ci to więc Reprezentanci tego związku do Rady Generalnéy Kon-  
federacyi wezwani, donoszą dziś, wszystkim ziemi Polkiéy mieszkań-  
com, iż obieli tę Władzę, którą na nich Artykułem 10. Aktu Konfede-  
racya Generalna przelała. Ogłaszają Wam, iż na dniu wczorayszym  
weszli w sprawowanie świętych obowiazków, w imieniu Ojczyzny im  
powierzonych. Słubują Wam i ręczą, iak zaręczyli Niebu, że święcie,  
że wytrwale, że z ofiarą, wszystkiego co jest dla nich naydroższym,  
droższą nad wszystko Ojczyznę utrzymaia i późnym Potomkom prze-  
każą; i mogą to ręczyć, bo ich uczucia są Waszemi, bo ich przedsię-  
wzięcia, chęci całego Narodu wspierają, bo Wasza sprawa jest sprawie-  
dliwa, bo Wasza krzywda wola do Niebios o pomstę, a ten który  
Was wskrzesił i który w tęg chwili słuchać będzie blagalne uciśnione-  
go ludu módlly, jest potężnym, jest niezwycezionym, jest sprawiedli-  
wym, i przeto jest wielkim, że jest wsparciem i obroną nieszczęśliwych.

Zgaduiąc niecierpliwe pragnienia Wasze, przystąpienia do tak chlu-  
bnego i po wieczne czasy pamiętnego związku, otwieramy Wam na-  
tychmiast księgę powstania Polki, abyście w niéy imiona Wasze uwie-  
cznili. Pospieszaymy ukoić tę słuszną zazdrość Waszą z tad pochodzą-  
cą, żeśmy Was do tak ważnéy sprawy uprzedzili zazdrość z tego tyl-  
ko względu chlubną, z tego godną Polaków, a która boday pod żadnym

innym pozorem nigdy niewlafa zabóyczego dla Ojczyzny iadu w od-  
rodzone i czyste Tęg Synów serca.

Póydziecie więc, póydziecie z gorliwością zaprzysiadz te słuby,  
które w krótce całą iednego szczepu Rodzinę w iedno połączą ogniwo.  
Niepotrzeba tu ani namowy, ani przymusu, oboiętnosc nawet niechay  
nie kala tęg pierwszég karty, Dzieiów Polki, tęg pierwszég chwili ży-  
cia powstaiaćey Ojczyzny.

Z tych powodów Rada Generalna Konfederacyi Generalnéy zwa-  
zywszy Art 3. 4. 5. Aktu Konfederacyi, ogłasza wszystkim całej zie-  
mi Polkiéy mieszkańcom:

1. Iż Akcessa, bądź razem na Seymikach, natychmiast zwołać  
się maiących, bądź pojedynczo, byle bezwarunkowo uczynione, będą  
przyięte od Rady Generalnéy Konfederacyi Generalnéy Królestwa Polkie-  
go, a które z części Polki pod Rządem Oczystym będącég, mają bydz  
uczynione i przesyłane do Warszawy iak nayspieszniéy, a z części ieszcze  
przez nieprzyiaciół posiadany, zaraz iak tylko usunięcie się tegoż nie-  
przyiaciela, zgromadzić się w Seymiki i razem lub pojedynczo, do zwią-  
zku ninieyszego przystąpić braciom Naszym dozwoli.

2. Władze miejscowe w Warszawie lub w Departamentach będące,  
mogą razem z podwładnemi sobie Urzędnikami przesyłać Akcessa do Kan-  
cellaryi Konfederacyi Generalnéy. Prócz tego dla wszystkich pojedynczych  
mieszkańców otwartą będzie w Stolicy w Kancellaryi Metryki Koronnéy  
w Zamku, każdego dnia od godziny 9. rano do 1. po południu księga wraz  
z Aktem Konfederacyi, w którą imie swoje zapisywać będą mocni.

3. Niemogący stawic się osobiście w Warszawie, będą mogli Akcessa  
czyli przystąpienie swoje przesyłać na piśmie do Kancellaryi Konfederacyi  
Generalnéy, i od niéy wyięcie takowego zapisania zyskiwać.

4. Osóbnym Uniwersalem słosownie do Art. 4 Aktu Konfederacyi,  
będą niezwłocznie zwołane wszystkie Powiaty, miasta, i gminy na Seymi-  
ki, które skoro odbytemi zostana Akta przystąpienia i podpisy do Kancel-  
laryi Prefektury przez Marszałków w Oryginale wniesione, a przez autenty-  
czne wyięcie do Konfederacyi Generalnéy przesyłane bydz maia.

Ninieyszą odezwę Rada Konfederacyi Generalnéy przesyła Mini-  
strowi Spraw Wewnętrznych, wzywając Go, aby słosownie do Arty-  
kułu osmego Aktu Konfederacyi, niezwłocznie i niezawodnie wszędzie  
ogłosić ją zalecił.

Redacy! błogosławcie Niebo, a poświęceniem się Waszém, gorli-  
wością i stałością, stancie się godnemi opieki tego, którego Bóg zesłał

na pogrom uciemiężycielów niewinności, a na wsparcie i pociechę uciskanych.

Działo się w Warszawie, na Sessyi Rady Generalnéy Konfederacyi Generalnéy Królestwa Polskiego dnia 30. Czerwca 1812.

Marszałek Konfederacyi Polskiéy

Adam Xze Czartoryski.

(L.S.)

Kajetan Koźmian,

Sekretarz Konfederacyi Generalnéy Królestwa Polskiego.

---

DYREKTOR Skarbu Publicznego w Departamencie Łomżyńskim uwiadamia szanowną publiczność, iż od dnia 1go Czerwca r. b. talia kart polskich naydroższéy ceny tylko kosztuje Złotych trzy polskich, chociaż na sęplu jest wyrażono Złt. 3. gr. 3.

Łomża, dnia 18. Kwietnia 1812.

Jastrzębski, Z. D.

Nasierowski, S.

---

PODINSPEKTOR Dóbr i Lasów Narodowych Okręgu Łomżyńskiego, zawiadamia interessowną publiczność, że w moc Reskryptu JW. Radzcy stanu Dyrektora generalnego Dóbr i Lasów Narodowych daty 24. Czerwca r. b. Nr. 859. wydanego, a stosownie do prawideł Reskryptem JW. Ministra Spraw Wewnętrznych daty 29. Września 1811 wyszłym obiętych, dochód z mostu na rzece pod Piątnicą w sześćioletnią dzierżawę naywięcéy dającemu i kondycye przepisane przyimuiacemu, zaczynaiącą się od dnia 1. Czerwca r. b. a kończącą się w dniu ostatnim Maia 1818 roku, na terminie 20, 23. i 24. Lipca r. b. o godzinie 10 przedpołudniem w miejscu posiedzenia Rady Prefekturalnéy przed delegowanym do tego W. Kijsielnickiem Radzcą Prefekturalnym i podpisanem Podinspektorem Dóbr i Lasów Narodowych przeznaczonym będzie. Licytacya zacznie się od summy wyciągiem intraty oznaczoney.

Łomża, dnia 5. Lipca 1812.

Rzętkowski.

Łazicki.